

Sygn. akt III SPP 150/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Halina Kiriło

w sprawie ze skargi J. J.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...]

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 sierpnia 2014 r.,

odrzuca skargę.

UZASADNIENIE

Powód J. J. wniósł do Sądu Najwyższego, na podstawie art. 2 ust. 1, art. 3 pkt 5, art. 4 ust. 1, art. 5 ust. 2 i art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, skargę na przewlekłość postępowania w sprawie o sygnaturze akt I ACa .../13 zawisłej przed Sądem Apelacyjnym w [...], domagając się stwierdzenia przewlekłości postępowania w tej sprawie, przyznania od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 20.000,00 zł oraz zasądzenia obowiązku zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi jej autor wyjaśnił, że w dniu 10 września 2012 r. skarżący złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 10 sierpnia 2012 r., zaś w dniu 26 października 2012 r. Sąd Okręgowy w G. stwierdził, że apelacja

została złożona przez skarżącego w terminie i brak jest przeszkód, aby ją rozpoznać.

W dniu 17 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy przekazał akta do Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny rozpoznał apelację na rozprawie w dniu 24 maja 2013 r.

W opinii skarżącego, opisany powyżej przebieg wydarzeń oznacza, że Sąd Okręgowy w G. od dnia 25 października 2012 r. do 17 stycznia 2013 r. nie podjął skutecznie czynności prawnych mających na celu przekazanie akt do sądu drugiej instancji. Zdaniem skarżącego, wskazany okres blisko trzech miesięcy jest bez wątplenia zbyt długi jeżeli chodzi o dokonanie czynności technicznej, jaką jest przekazanie akt do innego sądu posiadającego siedzibę w tym samym mieście. Skarżący wskazał również na kolejną, nieuzasadnioną – w jego ocenie – przewlekłość postępowania, która miała miejsce przed Sądem Apelacyjnym, ponieważ Sąd ten po otrzymaniu akt sprawy wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej dopiero w dniu 24 maja 2013 r., czyli po czterech miesiącach od ich otrzymania. W sumie od chwili złożenia apelacji do dnia wydania wyroku przez Sąd drugiej instancji minęło więc blisko osiem miesięcy. Nastąpiło w związku z tym naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, gdyż postępowanie w tej sprawie trwało zdecydowanie dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Prezes Sądu Apelacyjnego zgłosił swój udział w sprawie ze skargi J. J. na przewlekłość postępowania w sprawie I ACa .../13 z powództwa skarżącego przeciwko O. D. o zapłatę i wniósł o odrzucenie skargi.

Prezes Sądu Apelacyjnego przypomniał, że zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 wymienionej ustawy skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania wnosi się w toku postępowania w sprawie. Tymczasem już w dacie sporządzenia skargi, to jest w dniu 6 maja 2014 r., postępowanie w sprawie I ACa .../13, zostało prawomocnie zakończone, ponieważ w dniu 24 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w G. oddalającego jego powództwo.

Na marginesie powyższych stwierdzeń Prezes Sądu Apelacyjnego podniósł z kolei, że w jego ocenie postępowanie międzyinstancyjne przed Sądem

Apelacyjnym również toczyło się bez zbędnej zwłoki. Akta sprawy wraz z apelacją powoda wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w dniu 23 stycznia 2013 r., a termin rozprawy wyznaczono w dniu 25 kwietnia 2013 r. na dzień 24 maja 2013 r. Między wpływem akt z apelacją powoda a terminem wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy upłynęły zatem trzy miesiące, a oczekiwanie przez ten okres było uzasadnione wyznaczaniem spraw według kryterium kolejności ich wpływu do Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), ustawa ta reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze. W myśl ust. 2 tego artykułu przepisy ustawy stosuje się odpowiednio, gdy na skutek działania lub bezczynności sądu albo komornika sądowego doszło do naruszenia prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Stosownie do art. 2 powołanej ustawy, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (ust. 1), przy czym dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty (ust. 2). Oznacza to, iż celem powyższej skargi jest przeciwdziałanie trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego.

Służy temu zarówno samo stwierdzenie wystąpienia przewlekłości w postępowaniu (art. 12 ust. 2 ustawy), jak i możliwość zalecenia podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 71), postępowanie ze skargi na przewlekłość nie jest samodzielny postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia przewlekłości i ewentualnie zasądzenia z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania (zadośćuczynienia). W uchwale tej Sąd Najwyższy podzielił równocześnie pogląd, że celem tego postępowania jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania w trakcie jego trwania i ewentualne przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” jako wstępnej (tymczasowej) rekompensaty. Podobnie wywieziono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05 (OSNP 2006 nr 5-6, poz. 102), dodając tam że omawiana skarga stanowi doraźną interwencję przeciwdziałającą trwającej przewlekłości postępowania. Sąd Najwyższy podkreślał również, że publicznoprawnym celem ustawy jest stworzenie realnego i skutecznego środka zapobiegającego przewlekłości postępowania, czyli takiego środka, którego funkcją jest przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu, a więc „stworzenie mechanizmu prawnego wymuszającego rozpoznanie sprawy przez sąd” (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 134 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 115/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 135). Wskazywany jednolicie w orzecznictwie cel powyższej ustawy nie może więc zostać zrealizowany w sytuacji, kiedy postępowanie zostało prawomocnie zakończone.

Wypada również dodać, iż z treści art. 5 ust. 1 powołanej wyżej ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. wynika, że skargę o stwierdzenie, iż w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się do sądu w toku postępowania w sprawie, zaś zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie. Niewątpliwie w powołanych przepisach chodzi o etap postępowania przed tym sądem, przed którym to postępowanie nadal się toczy, czyli nie zostało jeszcze zakończone (zamknięte) w wyniku wydania stosownych orzeczeń.

Wniesienie skargi na przewlekłość postępowania ma bowiem w istocie służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie (por. również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05, OSNP nr 17, poz. 277). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 lipca 2005 r., III SPP 127/05 (PiZS 2005, nr 11 s. 25), dodając że skarga na przewlekłość postępowania może być wniesiona jedynie do jego prawomocnego zakończenia oraz że skarga wniesiona po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu. Także w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05 (LEX nr 439157), Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że skoro sprawa została prawomocnie zakończona, zaś skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki została złożona po prawomocnym zakończeniu postępowania, przeto okoliczność ta powoduje niedopuszczalność skargi z uwagi na wniesienie jej po upływie przepisanej terminu i stanowi przesłankę odrzucenia skargi (art. 370 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 zdanie 1 k.p.c. i w związku z art. 5 ust. 1 i art. 8 ust. 2 ustawy z 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki). Pogląd ten podzielono w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2005 r., SPK 12/05, (LEX nr 567515), w uzasadnieniu którego wywiedziono, że zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 ustawy, skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga ta dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie. W przypadku, gdy postępowanie zostało prawomocnie zakończone przed wniesieniem skargi, to oczywistym jest, że nie może być ona rozpoznana merytorycznie. Również w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13 (OSNP 2013 nr 23-24, poz. 292) Sąd Najwyższy potwierdził to stanowisko, stwierdzając, że potrzeba ochrony prawa do sądu (wynikającego z zawartej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP gwarancji rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, oznaczającej merytoryczne i definitywne jej rozstrzygnięcie przez sąd w rozsądnym terminie) występuje wtedy, gdy sprawa, której postępowanie dotyczy, pozostaje wciąż w toku, tzn. nie została zakończona prawomocnym orzeczeniem.

Przenosząc przedstawione wyżej rozważania na grunt niniejszej sprawy, wypada zauważyć, iż inicjującą ją skarga powoda dotyczy przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w sprawie I ACa .../13, które zostało już prawomocnie zakończone wyrokiem z dnia 24 maja 2013 r. Z tego powodu skarga powoda wniesiona po upływie roku od zakończenia postępowania, którego dotyczy, nie może być w oczywisty sposób uznana za wniesioną „w toku postępowania”, jak tego wymaga omawiany wcześniej art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Dlatego też należy uznać, że przedmiotowa skarga jako niedopuszczalna podlega odrzuceniu z mocy art. 370 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 5 ust. 1 i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.).

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na wskazanych wcześniej przepisach, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.